

Barbara Jabłońska

Sfera publiczna Unii Europejskiej : (krytyczna analiza dyskursu)

Media, Kultura, Społeczeństwo nr 1 (6), 41-56

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BARBARA JABŁOŃSKA
Uniwersytet Jagielloński
Wyższa Szkoła Europejska im. ks. J. Tischnera
barbarajablonska@poczta.fm

SFERA PUBLICZNA UNII EUROPEJSKIEJ. (KRYTYCZNA ANALIZA DYSKURSU)

Wprowadzenie*

Celem podjętych tu rozważań jest omówienie problematyki sfery publicznej Unii Europejskiej z wykorzystaniem analizy dyskursu w ujęciu krytycznym. Gdy mówimy o złożonej i wieloaspektowej problematyce europejskiej, to – obok wymiaru ekonomicznego, politycznego czy też społecznego itp. – warto też wskazać na wymiar komunikacyjny, gdyż to w nim zawierają się w znacznej mierze pozostałe. To przecież komunikacja stanowi podstawowy wymiar życia społecznego. Niemniej jednak często zapomina się, jak istotny jest aspekt dyskursywny jednoczącej się Europy. Stąd też, w niniejszym artykule, omówione zostaną kwestie związane z problematyką funkcjonowania sfery publicznej w Unii Europejskiej. Jeśli zaś mówimy o sferze publicznej, to z konieczności, narzuca się zagadnienie analizy dyskursu, niezbędnej przy identyfikacji zjawisk komunikacyjnych współczesnych społeczeństw. A zatem, w pierwszej części tekstu rozważone zostaną kwestie związane z istotą sfery publicznej, jej typami i modelami, jak również omówiona zostanie skrótowo problematyka demokracji deliberacyjnej, silnie sprzęgniętej z procesami komunikacyjnymi zachodzącymi w przestrzeni dyskursywnej społeczeństw. Następnie poruszone zostaną kwestie dotyczące natury dyskursu, sposobów jego analizy, ze szczególnym naciskiem na tzw. krytyczną analizę dyskursu (KAD). I w końcu, rozważona zostanie problematyka sfery publicznej w kontekście jednoczącej się Europy, w szczególności zaś sposoby jej kategoryzowania i wskaźnikowania, jak również omówiona zostanie rola mediów w tworzeniu wspólnej

* Artykuł powstał w wyniku wizyty zagranicznej w ośrodku akademickim/naukowo-badawczym European University Institute we Florencji dla kadry dydaktycznej w ramach projektu „Kompetentnie ku przyszłości” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (Umowa nr UDA-POKL.04.01.01-00-068/08-00); Wyższa Szkoła Europejska im. ks. J. Tischnera w Krakowie.

przestrzeni dyskursywnej UE. Z uwagi na krytyczny, normatywny punkt widzenia przyjęty w niniejszym tekście, podjęta zostanie również próba rozważenia problematyki istnienia struktur dominacji i nierówności w obrębie procesów komunikacyjnych na poziomie europejskim.

Sfera publiczna i demokracja deliberacyjna

Sfera publiczna to pewien konstrukt pojęciowy, którego zadaniem jest, jak zauważa McKee (McKee 2005: 4), opisanie „wirtualnej przestrzeni, w której ludzie mogą wchodzić w interakcje”. Gdy rozważana jest istota sfery publicznej, konieczne jest zwrócenie uwagi na trzy istotne elementy¹: po pierwsze, trzeba scharakteryzować idealny model sfery publicznej (dostarcza nam go na przykład Jürgen Habermas²), po drugie, wskazać na istotne zależności pomiędzy sferą publiczną a demokracją deliberacyjną (w tym zależności pomiędzy trzema istotnymi elementami procesu komunikowania: obywatelami, elitami politycznymi i mediami masowymi), i po trzecie, zastanowić się nad normatywnym aspektem problematyki, a w szczególności rozważyć kondycję sfery publicznej we współczesnych czasach (w szczególności kondycję tzw. europejskiej sfery publicznej, jeśli takowa w ogóle istnieje).

Upraszczając, można powiedzieć, iż sferę publiczną tworzą instytucje komunikacyjne społeczeństwa, które umożliwiają przepływ informacji od elit do obywateli. Istnieje wiele modeli komunikacji społecznej i politycznej, które wskazują właśnie na te trzy istotne fundamenty sfery publicznej – media masowe, elity oraz społeczeństwo (zob. Gurevitch, Blumler 1977: 273–274). Z tym, że media odgrywają tu rolę szczególną, gdyż zapośredniczają komunikację między obywatelami a przedstawicielami elit. Można więc powiedzieć, że sfera publiczna to procesy dynamicznych interakcji pomiędzy wspomnianymi trzema elementami, gdzie „każdy z nich zaangażowany jest w produkcję, odbiór i interpretację informacji” (Votmer 2006: 6). Jądrzem sfery publicznej są zatem środki masowego komunikowania, zaś sfera publiczna jest nieodłączną cechą demokracji deliberacyjnej i społeczeństwa obywatelskiego. W takim komunikacyjnym ujęciu, społeczeństwo obywatelskie rozumiane jest jako obywatelski, nieograniczony i swobodny udział w debatach, które w danym momencie są kluczowe dla całego społeczeństwa. W założeniu obywatele mają dostęp do pełnej informacji, podanej rzetelnie i obiektywnie, a także posiadają możliwość samodzielnego ustosunkowania się do danej kwestii.

Wiele miejsca tej problematyce poświęcił również niemiecki myśliciel Jürgen Habermas (2004), który przekonuje, iż sfera publiczna to przestrzeń „uzasadnionej komu-

¹ O istotnych elementach sfery publicznej piszą między innymi John Erik Fossum oraz Philip Schlesinger (2007: 3), w publikacji pt. *The European Union and the Public Sphere. A communicative space in the making?*

² Dogłębną analizę istoty sfery publicznej w ujęciu Habermasowskim przeprowadza m.in. Robert C. Holub (1991), w swojej publikacji pt. *Jurgen Habermas. Critic in the Public Sphere*, w szczególności s. 1–19, a także Craig Calhoun (1992) w redagowanej przez niego publikacji zbiorowej pt. *Habermas and the Public Sphere*, w szczególności s. 1–33.

nikacyjnej wymiany”. Jego zdaniem, jest ona strukturą komunikacyjną zakotwiczoną w świecie społecznym, poprzez powiązaną ze sobą sieć społeczeństwa obywatelskiego. Zauważa też, że „sfera publiczna jest swoistą platformą dla dyskusji nad kwestiami, które muszą zostać rozwiązane przez system polityczny” (Habermas 1998: 359). Jest ona zatem – innymi słowy – swoistą, dyskursywną areną, umożliwiającą obywatelską debatę, deliberację, porozumienie i działanie (Habermas 1991: 176). Oczywiście tak rozumiana „arena” jest bytem wirtualnym, który nie istnieje „namacalnie” w jakimś ściśle określonym miejscu. W swej idealnej formie, jak zauważa Habermas, składa się ona z komunikujących się między sobą ludzi, którzy wyrażają swoje potrzeby (Habermas 1991: 176). Jest więc siecią (*network*) umożliwiającą komunikowanie i przekazywanie informacji albo też społeczną przestrzenią generowaną poprzez działanie komunikacyjne (Habermas 1998: 360). Podsumowując, sfera publiczna może być opisana jako sieć informacyjnych komunikatów oraz punktów widzenia i różnorodnych opinii. Co istotne, odnosi się ona nie tyle do funkcji czy też zawartości codziennej komunikacji, lecz do społecznej przestrzeni generowanej przez działanie komunikacyjne (Habermas 1998: 360).

Właściwie funkcjonująca sfera publiczna umożliwia i wspiera rozwój demokracji deliberacyjnej. Definiując demokrację deliberacyjną warto odwołać się do jednego z kluczowych autorów, którzy rozważali problematykę komunikowania w sferze publicznej. Jak wskazuje Joshua Cohen (Cohen 1997: 67), demokracja deliberacyjna to po prostu jakaś forma „wspólnoty, której sprawy uzgadniane są poprzez publiczną dyskusję jej członków”. Istotne jest to, iż uzgadniane wspólnotowo sprawy i kwestie społecznie istotne opierają się na racjonalnych argumentach, co wielokrotnie podkreślał Jürgen Habermas. Chodzi więc o to, by wymiana argumentacji odbywała się z poszanowaniem racji dyskutantów, jak również, by przedstawiane argumenty podlegały procesom „uzasadniania”³. Jak zauważa O’Flynn (O’Flynn 2006: 50), „podejmowanie decyzji opiera się na publicznym debatowaniu i dyskutowaniu pomiędzy równymi sobie obywatelami”. Tak rozumiany proces deliberacyjny pełni w społeczeństwie szeregu istotnych funkcji – począwszy od edukacyjnej, poprzez wzmacnianie wspólnoty obywatelskiej, a skończywszy na osiąganiu wspólnych celów⁴. Tu również pożądanym jest krytycyzm w stosunku do zastanego porządku społecznego (Fossum, Schlesinger 2007), co czyni debatę otwartą i wolną od wszelkiego przymusu.

A zatem, prawidłowo działająca sfera publiczna danego społeczeństwa (pojmowana jako racjonalna wymiana argumentacji w procesach uzgadniania społecznie istotnych kwestii, w której uczestniczą media, elity i obywatele), sprzyja rozwojowi demokracji deliberacyjnej. Jak zatem badać sferę publiczną i identyfikować zjawiska komunikacyjne właściwe procesom deliberacji? Służy temu przede wszystkim analiza dyskursu.

³ Więcej na ten temat pisze m.in. Jon Elster w swojej publikacji pt. *Deliberative Democracy*, wskazując na konieczność dochowania procedur komunikacyjnych w procesie wymiany argumentacji, podpierając się w tym względnie myślą J. Cohena.

⁴ O istotnych funkcjach demokracji deliberacyjnej wspomina między innymi Maeve Cooke w artykule pt. *Five arguments for deliberative democracy*.

Sfera publiczna, w swej istocie, opiera się bowiem na „dyskursywnym rozumowaniu” (Wessler 2008: 57) i wymianie argumentacji w przestrzeni komunikacyjnej.

Badanie sfery publicznej – analiza dyskursu

Aby uchwycić istotne zjawiska i procesy zachodzące w Unii Europejskiej w wymiarze komunikacyjnym, należy w pierwszej kolejności zastanowić się nad tym, czym jest dyskurs, oraz w jaki sposób należy go badać. Jak bowiem zauważają Nelson Philips oraz Cynthia Hardy:

rzeczywistość społeczna jest tworzona i czyniona realną poprzez dyskurs, stąd też interakcje społeczne nie mogą być w pełni zrozumiane bez odniesienia do dyskursów, które nadają im znaczenie (Philips, Hardy 2002: 3).

Zaczynając od kwestii definicyjnych należy wyraźnie podkreślić, iż niezwykle trudnym zadaniem jest jednoznaczne zdefiniowanie pojęcia „dyskurs”, gdyż z samej swej natury jest to pojęcie polisemiczne⁵. Co więcej, na naukowe rozumienie „dyskursu” nakłada się znaczenie potoczne, co związane jest z problemem nieostrości języka nauk społecznych. Takie potoczne definicje mogą więc wprowadzać dodatkowy chaos, utrudniając właściwe uchwycenie tego, czym jest dyskurs. Częściej dyskurs kojarzony jest z wypowiedzią ustną, niż z wypowiedzią o charakterze pisemnym: na przykład w *Słowniku Wyrazów Obcych* definiowany jest on jako rozmowa, dyskusja czy też przemówienie (Kopaliński 1999: 136), co wydaje się znacznym uproszczeniem. Jest to znaczne zredukowanie problematyki, gdyż na dyskurs – zgodnie z najnowszym ujęciem teoretyczno-badawczym – składa się zarówno tekst pisany jak i mowa.

Za łącznym wykorzystywaniem tekstu i wypowiedzi ustnych w obszarze badań nad dyskursem opowiada się bardzo wyraźnie Teun van Dijk. Podkreśla on co prawda, że wielu badaczy skupia się w szczególności na języku mówionym (czyli wypowiedzi), niemniej jednak w obręb pojęcia dyskursu warto włączyć także teksty pisane. Jak przekonuje badacz, istnieje szereg podobieństw między sposobami mówienia i pisania, jakie dane osoby stosują w celu wyrażania swoich przekonań. To samo zresztą odnosi się do procesów odbioru dyskursu – słuchania wypowiedzi i czytania tekstów (van Dijk 1997: 3).

Tak więc, jak zostało wykazane, konieczne jest dwuaspektowe rozumienie przedmiotu badań nad dyskursem, uwzględniające zarówno wypowiedź jak i tekst pisany, bowiem tylko wówczas analiza dyskursu wydaje się być kompletna. Co więcej, dyskurs ujmowany jest zarówno jako struktura jak i proces. Procesualność dyskursu oznacza, iż jest on wciąż na nowo odtwarzany i reprodukowany w przestrzeni komunikacyjnej. Jest więc płynny, dynamiczny i zmienny. Anna Duszak, tłumacząc ową cechę dyskursu

⁵ Jak wskazuje np. Teun van Dijk, byłoby dobrze, gdybyśmy potrafili zredukować wszystko to, co wiemy o dyskursie do jednej, podręcznej definicji. Nie jest to jednak możliwe ze względu na wieloznaczność pojęcia, jak również wielość propozycji definicyjnych zgłaszanych przez różnych badaczy i teoretyków zajmujących się problematyką dyskursu i komunikacji.

podkreśla, iż „dyskurs należy postrzegać *on-line*, by użyć tu terminologii komputerowej” (Duszak 1998: 20). Procesualne ujęcie dyskursu wiąże się bezpośrednio z jego interakcyjnym charakterem (zob. van Dijk 1998), co można odnieść zarówno do tekstu jak i wypowiedzi. Tekst pisany, podobnie jak tekst mówiony, zawiera bowiem w sobie ukryty dialog, przez co jest także świadectwem relacji łączących nadawcę i odbiorcę (zob. Duszak 1998: 20).

Z procesualnym charakterem badań nad dyskursem wiąże się ściśle jego druga cecha – kontekstowość⁶. Analiza dyskursu powinna brać pod uwagę zarówno właściwości tekstu oraz wypowiedzi, jak i to, co zwykle określa się mianem kontekstu, a co obejmuje cechy sytuacji społecznej, które mogą systematycznie oddziaływać na strukturę komunikatu. Inaczej mówiąc, przedmiot analizy dyskursu to wypowiedź i tekst w kontekście (zob. van Dijk 1997: 13). Ważne jest również założenie, iż cechy kontekstu nie tylko wpływają na komunikację, ale też *vice versa*: przekaz może zmienić charakter kontekstu. Najczęściej, jak zauważa van Dijk, z praktykami komunikacyjnymi wiążą się negocjacje i kompromisy, stanowiące wypadkową aktualnego kontekstu oraz bardziej ogólnych zasad społeczno-kulturowych (van Dijk 1997: 13). A zatem, dla celów niniejszych rozważań można przyjąć, iż dyskurs to: po pierwsze – tekst i wypowiedź w kontekście, po drugie – zjawiska komunikacyjne o charakterze dynamicznym, zmiennym i płynnym, ale też osadzone w kontekście, i po trzecie – interakcje społeczne.

Należy skrótkowo zaznaczyć, iż istnieje wiele podejść badawczych i teoretycznych w ramach szeroko rozumianej analizy dyskursu. Może to być na przykład podział na ujęcie teoretyczne i opisowe z jednej strony oraz stosowane i krytyczne z drugiej. Można też – jak zauważa van Dijk wyodrębniać takie podejścia badawcze, które są ustratyfikowane „w poprzek” omówionych powyżej podziałów. W takim przypadku można na przykład wyszczególnić prace o charakterze empirycznym oraz filozoficznym⁷. Mimo wielu wymiarów i podejść badawczych, w literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy główne nurty w obrębie analizy dyskursu: analizę zorientowaną socjologicznie, lingwistycznie oraz krytycznie (zob. Grzymała-Kazłowska 2004: 24). Ujmując rzecz w wielkim skrócie, analiza zorientowana socjologicznie przywiązuje wagę do kontekstu, w jakim pojawiła się dana wypowiedź. Co więcej zwolennicy podejścia socjologicznego zwracają uwagę na procesualne pojmowanie dyskursu, gdzie bada się nie tylko język mówiony, ale też pisany. Natomiast nieco inaczej jest w przypadku lingwistycznej analizy dyskursu, która koncentruje się wyłącznie wokół badań nad tekstem pisany oraz opisem strukturalnym dyskursu. W tego typu podejściu dyskurs bada się jako strukturę językową, nie uwzględniając procesualnych oraz kontekstualnych elementów procesu komunikowania.

⁶ O istotnym wymiarze kontekstu w badaniach nad dyskursem można przeczytać m.in. w pracy Teuna van Dijka (2009) pt. *Society and Discourse. How Social Contexts Influence Text and Talk*, w szczególności s. 4 i dalsze.

⁷ Więcej na ten temat można przeczytać w pracy van Dijka (1997) pt. *Discourse as Structure and Process*, s. 23 i dalsze.

Ostatnim z trzech nurtów analizy dyskursu jest tzw. podejście krytyczne (KAD), na którym chciałabym się tu skoncentrować, rozważając problematykę europejskiej sfery publicznej. Jak podkreślają Norman Fairclough i Ruth Wodak, krytyczne studia nad zjawiskami komunikacyjnymi postrzegają dyskurs (rozumiany jako używanie języka w mowie i piśmie) jako formę „praktyki społecznej” (zob. Fairclough, Wodak 2006: 1047). Zdaniem wspomnianych autorów:

ujmowanie dyskursu jako praktyki społecznej zakłada dialektyczny związek między określonymi wydarzeniami dyskursywnymi a sytuacją (-ami), instytucją (-ami) i społeczną strukturą (-ami), które stanowią jego ramy. (...) Ponieważ dyskurs ma tak wielki społeczny wpływ, wiąże się z nim doniosłe kwestie władzy (Fairclough, Wodak 2006: 1047).

Istnieje kilka fundamentalnych zasad krytycznej analizy dyskursu, które w sposób syntetyczny i uporządkowany ujęte zostały przez głównego jej reprezentanta,

Teuna van Dijka w tekście pt. *Principles of critical discourse analysis*. Jedno z podstawowych założeń opiera się na przekonaniu, iż o ile podejście socjologiczne ma charakter wyłącznie deskryptywno-eksplanacyjny, to podejście krytyczne stawia przed sobą jeszcze jeden cel. Jest nim zmiana rzeczywistości, którą opisuje i wyjaśnia badacz zjawisk komunikacyjnych. Jak zauważa van Dijk, badacze dyskursu mogą prowadzić społeczne analizy dyskursu w sposób zdystansowany i bezinteresowny, aspirując do „obiektywizmu”. Mogą jednak pójść o krok dalej i bardziej aktywnie zaangażować się w badane problemy i zjawiska, tak jak w przypadku analiz nadużycia władzy, dominacji i nierówności, wyrażanych bądź powielanych przez dyskurs. Tak więc analiza, opis oraz formułowanie teorii odgrywają tu rolę na tyle ważną, na ile pozwalają lepiej rozumieć i skuteczniej krytykować nierówności społeczne, a także ujawniać struktury dominacji zawarte w dyskursie. Cel badań ma zatem nie tylko charakter naukowy, ale także społeczny i polityczny. Zgodnie z podejściem krytycznym, zadaniem socjologa jest demaskowanie przemocy językowej i ukrytych stosunków władzy. Trzeba więc pamiętać, iż analiza dyskursu to poważne wyzwanie dla badacza, wymaga bowiem podejścia kompleksowego, ukazującego relacje pomiędzy tekstem, mową, poznaniem społecznym, władzą, społeczeństwem i kulturą (zob. van Dijk 1993: 253).

Jak już wspominałam, tak rozumiane podejście badawcze odznacza się sporym eklektyzmem na poziomie zarówno teoretycznym jak i metodologicznym. Współcześni przedstawiciele KAD, wyróżniają, jako fundament teoretyczny krytycznej analizy dyskursu choćby Habermasowskie założenia co do istoty działania komunikacyjnego i jego normatywistyczne podejście w badaniu zjawisk komunikacyjnych⁸, a także koncepcje Michela Foucaulta oraz Pierre’a Bourdieu, odnoszące się do przemocy symbolicznej i ukrytych stosunków władzy i dominacji w dyskursie. Istotny wpływ na współczesne studia nad dyskursem w ich krytycznej odmianie wywarła teoria strukturalizacji Anthonyego Giddensa⁹. Ponadto analiza dyskursu wiele zawdzięcza szeroko pojętemu

⁸ Zob. więcej na ten temat np. w tekście Paula Chiltona pt. *Missing links in mainstream CDA. Modules, blends and the critical instincts*.

⁹ Warto np. zwrócić uwagę na teoretyczny model ewolucji analizy dyskursu, który zaproponowany został przez S. Titschera, M. Meyera, R. Wodak oraz E. Vetter w publikacji z roku 2000 pt. *Methods of Text and*

interakcjonizmowi, w tym założeniach socjologii fenomenologicznej sformułowanym przez Alfreda Schützta w zakresie komunikacji międzyludzkiej oraz społecznych źródeł wiedzy (zob. Weiss, Wodak 2003: 4–5; Wodak 2009: 8–11). Problematyce tej można by poświęcić osobne opracowanie, niemniej jednak z punktu widzenia podjętych tu rozważań, odwoływanie się drobiazgowo do teoretycznych podstaw KAD wydaje się niecelowe¹⁰.

Należy zamiast tego przypomnieć, iż najbardziej znani przedstawiciele KAD, to wspomniany już wielokrotnie Teun van Dijk, Norman Fairclough, Ruth Wodak, Paul Hilton i inni. Dla systematyki wywodu warto wspomnieć, iż w ramach szeroko rozumianej krytycznej analizy dyskursu koegzystuje obok siebie wiele „szkół teoretyczno-badawczych”¹¹. Jest to, po pierwsze, francuska szkoła analizy dyskursu, reprezentowana przede wszystkim przez Michela Pêcheux. Autor ten odnosi się w szczególności do tradycji myślenia Michela Foucaulta. Po drugie, jest to szkoła zwana lingwistyką krytyczną, która rozwijała się w Wielkiej Brytanii i silnie sprzęgnięta była z systemową teorią języka. Jej głównymi reprezentantami są: Roger Fowler, Gunther Kress, a także Michael Halliday. Następną szkołą, to po trzecie, tzw. semiotyka społeczna, rozwijana przez niektórych autorów zaangażowanych również w lingwistykę krytyczną. Chodzi tu między innymi o Kressa. Obok niego, do szkoły tej zalicza się Theo van Leeuwena i Roberta Hodge’a. W ramach tego podejścia rozwijano w szczególności analizę przekazu wizualnego, począwszy od fotografii prasowej, poprzez obrazy telewizyjne, a skończywszy na sztuce renesansu. Po czwarte, kolejnym podejściem w ramach KAD jest tzw. szkoła społeczno-kulturowa (zwana też podejściem systemowo-funkcjonalnym), kładąca w szczególności nacisk na dynamikę i zmienność procesów dyskursywnych. Głównym przedstawicielem takiego nurtu jest wspomniany już wcześniej Norman Fairclough. Kolejna szkoła to – po piąte – tzw. badania społeczno-kognitywne, reprezentowane przez wielokrotnie przywoływanego tu Teuna van Dijka. Celem tak rozumianego podejścia jest między innymi identyfikacja uprzedzeń etnicznych i rasowych w dyskursie publicznym, jak również badanie problematyki władzy, manipulacji, przemocy i ideologizacji wbudowanych w zjawiska komunikacyjne, o czym wspomniano już wcześniej. Ostatnia szkoła, o której należy tu wspomnieć to – po szóste – tzw. historycznie zorientowana analiza dyskursu (zwana też podejściem dyskursywno-historycznym), której główną przedstawicielką jest Ruth Wodak, oraz badacze wokół niej skupieni. Celem tak rozumianej analizy jest badanie zjawisk dyskursywnych

Discourse Analysis, a także sięgnąć do pracy G. Weissa i R. Wodak pt. *Critical Discourse Analysis. Theory and Interdisciplinarity*, w szczególności do tych fragmentów, w których autorzy wskazują na podstawowe nurty teoretyczne istotnie wpływające na obecny kształt KAD. Obok wspomnianych już wcześniej autorów francuskich (Foucault i Bourdieu), a także Habermasa, odwołują się oni np. do Giddensa, którego teoria strukturalizacji i dualistycznie pojęta natura rzeczywistości społecznej w istotny sposób ukształtowała sposób rozumienia dyskursu, jako struktury i procesu (s. 10–11). Jak wskazują, praktyki dyskursywne mają właściwości zarówno strukturalizujące jak i są strukturalizowane. Tego typu założenia co do strukturalno-procesualnej istoty zjawisk dyskursywnych widoczne są choćby u van Dijka, czy też Fairclougha.

¹⁰ Ciekawy rys historycznej ewolucji KAD, wskazując w szczególności na jej korzenie, proponuje też Jan Blommaert w swojej książce pt. *Discourse. A Critical Introduction*.

¹¹ Szczegółowe omówienie poszczególnych szkół znajduje się w tekście N. Fairclougha, R. Wodak, *Krytyczna analiza dyskursu* (s. 1051–1056).

z uwzględnieniem ich historycznego kontekstu, w tym rekontekstualizacji znaczeń oraz identyfikowanie tzw. strategii dyskursywnych. Ostatnie dwa podejścia w ramach krytycznej analizy dyskursu, które warto jedynie wymienić, to szkoła duisburska oraz tzw. analiza lekturowa (zob. Fairclough, Wodak 2006: 1051–1056).

Dla celów niniejszych rozważań wykorzystane zostaną zręby założeń teoretycznych krytycznej analizy dyskursu w ujęciu Teuna van Dijka. Zwrócona zostanie uwaga przede wszystkim na jakość procesu komunikowania w Unii Europejskiej, jak również podjęta zostanie próba rozważenia problematyki dominacji i przemocy w dyskursie, na przykładzie europejskiej sfery publicznej.

Europejska sfera publiczna?

Należy rozpocząć od dość problematycznej kwestii, jaką jest samo pojęcie „europejskiej sfery publicznej”, by następnie przejść do problematyki konstruowania Europy na płaszczyźnie dyskursywnej¹² i symbolicznej. W literaturze przedmiotu na temat problematyki sfery publicznej w kontekście poszerzającej się wspólnoty trwają nieustanne dywagacje na temat tego, czy europejska sfera publiczna rzeczywiście istnieje, czy też jest wyłącznie wymysłem niektórych nadgorliwych badaczy zjawisk komunikacyjnych. Nie będę tu starała się forsować takiego czy innego stanowiska w tym zakresie, niemniej jednak chciałabym naświetlić podstawowe zagadnienia związane z istnieniem (bądź też nieistnieniem) europejskiej sfery publicznej. Należy zatem zacząć od tego, iż mamy współcześnie do czynienia ze swoistą „europeizacją komunikacji politycznej”. Od momentu pojawienia się tworu, jakim jest UE aż do dziś, stanowi ona przedmiot zainteresowania mediów masowych, elit politycznych i całego społeczeństwa. Szczególnie istotna jest tu rola mediów, które stanowią niejako platformę dla obywatelskiej debaty¹³. Oczywiście, ktoś mógłby się zastanowić, czym jest owa „europeizacja”, i jak należy ją rozumieć w odniesieniu do wymiaru komunikacyjnego społeczeństw UE. Jak przekonują Renee van Os i Nicholas W. Jankowski – odwołując się wyraźnie do koncepcji sfery publicznej zaproponowanej przez Jürgena Habermasa – „integracja europejska jest czymś, co funkcjonuje dyskursywnie i symbolicznie” (van Os, Jankowski 2007: 55). Dodają również – iż, jeśli istnieje europejska (lub zeuropeizowana) sfera publiczna, to jest ona czymś porównywalnym, lecz odrębnym w stosunku do narodowych sfer publicznych (van Os, Jankowski 2007: 55).

Dla systematyki wyводу warto w tym miejscu wyszczególnić dwa sposoby rozumienia „europejskiej sfery publicznej”. Jak przekonują Marcel Machill, Markus Beiler i Corinna Fischer (Machill, Beiler, Fischer 2007: 176), sfera ta nierozłącznie związana jest z proce-

¹² Interesujące spostrzeżenia na temat dyskursywnego konstruowania Unii Europejskiej formułuje m. in. Ruth Wodak, wskazując na problemy związane z definiowaniem Europy w przestrzeni komunikacyjnej krajów UE, szczególnie w kontekście reformy instytucjonalnej – publikacja pt. „*Doing Europe: the Discursive Construction of European Identities*”.

¹³ Więcej na ten temat można odnaleźć w pracach Paschala Prestona i Moniki Metykovej pt. *Media, Political Communication and the European Public Sphere*, a także Lilie Chouliaraki, pt. *Media Discourse and the Public Sphere*.

sami komunikacji medialnej i społecznej krajów UE. Pierwszy sposób rozumienia sfery publicznej polega na tym, iż jest ona odrębnym „bytem” w stosunku do wspomnianych procesów komunikacyjnych na poziomie narodowym. Stąd też nazywana jest pan-europejską sferą publiczną, niezależną od państw członkowskich. Drugi typ europejskiej sfery publicznej wyrasta natomiast z narodowych sfer publicznych, jako rezultat ich „europeizacji”, zderzenia się i krzyżowania europejskich tematów w obrębie przestrzeni dyskursywnej poszczególnych krajów UE. Jak już wspominałam, w literaturze przedmiotu często poddaje się w ogóle w wątpliwość istnienie europejskiej sfery publicznej, niezależnie od tego, czy mamy na myśli typ „pan-europejski”, czy ten wyrastający z narodowych sfer publicznych. W dociekaniach nad ową problematyką rozważane są podstawowe wskaźniki istnienia (bądź nieistnienia) obydwu typów sfer. W pierwszym przypadku pod uwagę brane są zatem takie wskaźniki, które mogłyby świadczyć o wykształceniu się niezależnej, pan-europejskiej przestrzeni dyskursywnej, jak:

- 1) istnienie wspólnego języka, który umożliwiłby komunikowanie się obywateli krajów UE (wiadomo, że taki uniwersalny język nie istnieje, zaś Europa jest wspólnotą komunikacyjną tylko w pewnym sensie zapośredniczoną przez język angielski; natomiast „Europejczycy żyją w swych językowych wspólnotach jako specyficznych «strukturach percepcji i znaczenia»”) (Machill, Beiler, Fischer 2007: 177);
- 2) istnienie mediów masowych, czy też innych publicznych forów, o zasięgu europejskim (oczywiste jest, że media masowe raczej zapośredniczają komunikację na poziomie narodowym, choć istnieją takie, które operują niejako na poziomie pan-europejskim: są to np. „Financial Times”, „The Economist” czy „The European Voice”, ale mają one dość wąskie grono czytelników) (Machill, Beiler, Fischer 2007: 177);
- 3) istnienie kultury medialnej i kultury dziennikarskiej na poziomie europejskim (jak wiadomo, takowej brakuje) (Machill, Beiler, Fischer 2007: 178).

A zatem, wszystkie trzy istotne elementy pan-europejskiego modelu sfery publicznej praktycznie nie istnieją, co pozwala stwierdzić, iż poszukiwanie niezależnej, uniwersalnej i otwartej europejskiej sfery publicznej wydaje się być skazane na intelektualną i badawczą porażkę.

Warto też zastanowić się nad wskaźnikami dla drugiego typu sfery publicznej – tej, która wyrasta z przestrzeni dyskursywnych poszczególnych krajów członkowskich UE, podlegających procesom europeizacji. Jak pokazują cytowani powyżej autorzy, europeizacja zachodzi wówczas, gdy w narodowych sferach publicznych nieustannie dochodzi do ogniskowania się spraw europejskich w mediach masowych, które omawiają, komentują, i sprawozdają to, co dzieje się w UE (zob. Machill, Beiler, Fischer 2007: 179). W takim rozumieniu sfery publicznej, mamy do czynienia ze wskaźnikami, które przede wszystkim odnoszą się do wspólnego debatowania na tematy europejskie przedstawicieli poszczególnych krajów członkowskich (np. w telewizyjnych debatach politycznych). Debaty te ukazywane są oczywiście przez media masowe poszczególnych krajów UE, niemniej jednak tworzą one gęstą sieć ząbających się wątków tematycznych i kwestii istotnych dla wszystkich obywateli UE.

Prawdopodobnie o takim typie sfery publicznej (jako typie idealnym, postulowanym) myślał Jürgen Habermas, odnosząc się krytycznie do problematyki przestrzeni dyskursywnej UE. Jak zauważa bowiem niemiecki filozof – odwołując się do kwestii reformy instytucjonalnej Unii Europejskiej – brakuje czegoś takiego, jak ponadnarodowe dyskusje i wspólna dyskusja na tematy związane z UE. Zamiast tego debaty toczą się w granicach poszczególnych państw członkowskich, i to w kontekście ich wewnętrznych spraw politycznych, społecznych i gospodarczych (zob. Habermas 2005). Oczywiście Habermasowska koncepcja sfery publicznej w jej idealistycznej formie spotkała się z wieloma głosami krytycznymi, niemniej jednak, zweryfikowana i uaktualniona jej wersja (z uwzględnieniem współczesnych multimediów, takich jak np. Internet) stanowi bezsprzecznie istotną ramę dla rozważań nad kondycją europejskiej przestrzeni komunikacyjnej¹⁴.

Jak już wcześniej zaznaczyłam, szczególną rolę w inicjowaniu i reprodukowaniu sfery publicznej pełnią media masowe, jako jeden z fundamentalnych elementów procesu komunikowania. Jak pokazują Jackie Harrison i Bridgette Wessels, media mogą w znaczący sposób przyczynić się do rozwoju europejskiej sfery publicznej. Zdaniem autorów:

media mają szczególne możliwości w zakresie usprawnienia demokracji europejskiej i życia publicznego. Media postrzegane są jako zdolne do tego, by stymulować zaangażowanie w sprawy europejskie (Harrison, Wessels 2009: 6).

Czy jednak media wypełniają we właściwy sposób swoją funkcję? Na ile spełniają one rolę platformy dla obywatelskiej debaty? Zależy to z pewnością od tego, jaki model sfery publicznej przyjmujemy. Jak wskazuje choćby Winfried Schulz, istnieją co najmniej trzy modele sfery publicznej (zob. Schulz 2006: 61–76). W każdym z nich występują trzy kluczowe podmioty: elity polityczne, media masowe i obywatele.

W pierwszym modelu, nazwanym idealną sferą publiczną, to obywatele odgrywają szczególną rolę w deliberacji, i to oni stanowią niejako koło napędowe demokratycznego procesu komunikowania, które nosi znamiona otwartości, równości, dostępności i racjonalności. Model ten najbliższy jest Habermasowskiemu rozumieniu sfery publicznej. Drugi model, zwany reprezentatywnym, wskazuje na szczególną rolę elit politycznych w procesie komunikowania. To elity (posiadające legitymację do tego, by reprezentować społeczeństwo) odpowiedzialne są w głównej mierze za jakość dyskursu politycznego. W tym przypadku media zapośredniczają komunikację, natomiast obywatele pełnią rolę pasywnego odbiorcy. Trzeci model, to tak zwana medialna sfera publiczna, w której wiodącą rolę odgrywają media masowe. Stanowią one nie tylko platformę dla obywatelskiej dyskusji, ale też stoją na straży procesu komunikowania, pełniąc rolę tzw. *gate-keepera*. Oznacza to, że ustalają one wątki istotne i nieistotne w debacie publicznej, jak również decydują o tym, kto i kiedy będzie miał możliwość zabrania głosu. W tym modelu aktywność obywateli zostaje zredukowana do tzw.

¹⁴ Jedną z ciekawszych prac w tym zakresie jest wspomniana już publikacja J. E. Fossum oraz P. Schlesingera, *The European Union and the Public Sphere. A communicative space in the making?*

pasywnego uczestnictwa kognitywnego (Schulz 2006: 67). Oczywiście są to jedynie typy idealne, które nie wyczerpują złożoności i kompleksowości przestrzeni komunikacyjnej współczesnych społeczeństw. Na przykład szczególnym rodzajem medium, które nie bardzo wpisuje się w te trzy wyżej wymienione modele jest Internet. To dzięki Internetowi możliwa jest otwarta, obywatelska partycypacja w sprawach publicznych – nie bez powodu mówi się dziś o czymś takim jak „netokracja” czy też „e-agma”. Problematyka ta jest jednak na tyle rozległa, iż zasługuje na odrębne opracowanie.

Powracając do zagadnienia mediów masowych w kontekście procesów deliberacyjnych Unii Europejskiej, należy zaznaczyć, iż – zdaniem badaczy zjawisk komunikacyjnych w przestrzeni europejskiej – rola mediów jako platformy dla obywatelskiej debaty budzi wiele zastrzeżeń. Jak na przykład zauważają wspomniani już wcześniej Jackie Harrison oraz Bridgette Wessels (2009: 7), „współczesne media ograniczają potencjał dla racjonalnej i emancypacyjnej polityki, trywializując opinię publiczną”. Czy jest to teza uprawomocniona? Wydaje się, że w pewnym sensie tak. Przykładem może być choćby dyskusja nad instytucjonalną reformą UE. Jak pokazują raporty i badania, a także opinie i komentarze Jürgena Habermasa i innych obserwatorów sfery publicznej, dyskusja nad regulacjami traktatowymi (zarówno w przypadku Traktatu Nicejskiego, jak również później Traktatu Konstytucyjnego, a ostatecznie Traktatu Lizbońskiego) pozostawiała wiele do życzenia¹⁵. Nie chodzi tu jedynie o redukcję wątków tematycznych do tych najbardziej „krzykliwych” i „chwytliwych”, czy też o wykorzystywanie wewnętrznej polityki i bieżących problemów do swoistej manipulacji wyobraźnią zbiorową (choćby w zakresie podsycania strachu przed poszerzającą się Unią), ale też o poziom i jakość informacji na temat UE i jej reformy instytucjonalnej. Badania „Eurobarometer” tuż po referendum we Francji i Holandii w 2005 roku, później zaś w Irlandii po głosowaniu nad Traktatem Lizbońskim pokazują, że społeczeństwa krajów UE czuły się znacząco niedoinformowane na tematy związane z procesami integracyjnymi¹⁶. Co więcej, to właśnie media wskazywane były, jako jedno z podstawowych źródeł informacji o reformie instytucjonalnej UE (zob. Eurobarometer 2008: 11). Komentarze znanych analityków życia publicznego społeczeństw europejskich wskazują, iż przestrzeń komunikacyjna Europy trawiona jest przez szereg problemów. Spójrzmy na przykład, w jaki sposób skomentowane zostały referenda we Francji i Holandii z 2005 roku (dotyczące Traktatu Konstytucyjnego) przez Habermasa oraz Jeana Baudrillarda. Obydwa referenda zakończyły się sprzeciwem wobec reformy instytucjonalnej UE, co poruszyło falę spekulacji, ale też zaskutkowało pojawieniem się wielu ugruntowanych badań nad stanem deliberacji na poziomie europejskim.

¹⁵ Ciekawe wnioski można wysnuć na przykład na temat francuskiej debaty nad rozwiązaniami traktatu konstytucyjnego, odrzuconego w referendum w maju 2005 przez większość francuskich obywateli. Jak pokazują raporty z badań nad jakością debatowania na tematy europejskie we Francji stanowisko „za” i „przeciw” regulacjom traktatowym nie były traktowane równorzędnie w mediach masowych. Na przykład zdaniem Arsene Richard i Ronalda Pabst „w przestrzeni publicznej kampania na «tak» była lepiej reprezentowana”.

¹⁶ Szczegółowe zestawienia ilościowe znajdują się w dwóch raportach: 1) „Eurobarometer” (2005), pt. *The European Constitution: Post-referendum survey in France*, nr 171, oraz w 2) „Eurobarometer” (2005), pt. *The European Constitution: Post-referendum survey in the Netherlands*, nr 172.

Okazało się bowiem, iż społeczeństwa europejskie czują się niedoinformowane w zakresie dalszych zmian kształtu UE. Deficyt społecznych konsultacji, uzgadniania spraw społecznie istotnych to zatem przykład słabo funkcjonującej sfery publicznej, w której – za pośrednictwem mediów i z inicjatywy elit politycznych – forsuje się jakiś jeden, określony model rzeczywistości, a w tym przypadku – projekt Unii Europejskiej. W tego typu dyskusjach zabrakło jednak mocnego fundamentu sfery publicznej, jakim jest obywatelskie zaangażowanie.

Zdaniem Jeana Baudrillarda, współczesny obywatel europejski to obywatel zmanipulowany przez instrumentalizację języka politycznego. Jego zdaniem, hegemonia hasła „tak” w kampanii przedreferendalnej była przykładem narzucenia społeczeństwu określonej wizji rzeczywistości społecznej i forsowania projektu Europy, co do którego obywatele nie mieli przekonania. Jak podkreśla Baudrillard, społeczeństwo, sprzeciwiając się owej hegemonii jednomyślności, miało do wyboru wyłącznie wyrażone w sprzeciwie „nie”. Było to „nie” rozumiane jako niezgoda na zgodę, pojmowaną jako nienaruszalna oczywistość (Baudrillard 2005). Zdaniem francuskiego myśliciela:

(...) głęboko zakorzenione „nie” nie jest wynikiem „negatywizmu” czy też jakiejś myśli krytycznej. To odpowiedź przyjmująca postać zwykłego wyzwania, przeciwstawionego hegemonicznej, narzuconej odgórnie zasadzie. Wola narodów jest dla niej tylko obojętnym parametrem, a nawet przeszkodą do pokonania. Taka wirtualna Europa została stworzona według pewnego modelu, który za wszelką cenę musi zostać rzutowany na rzeczywistość, i do którego każdy musi się przystosować. Jest oczywiste, że dla tej wiernej kopii światowego mocarstwa ludność to zaledwie bezwolna masa, którą – po dobroci lub siłą – należy wcielić do projektu, by posłużyła mu za alibi (Baudrillard 2005: 5).

W podobnym duchu wypowiadał się również Habermas, którego zdaniem referendalne „nie” to przykład obywatelskiego protestu przeciwko klasie politycznej, narzucającej społeczeństwu odgórnie projekt europejski. Był to więc swoisty: „(...) demokratyczny impuls zatrzymania, a przynajmniej przerwania procesu, który toczy się ponad głowami wyborców” (Habermas 2005: 4). Habermas zauważył bowiem, iż obywatelskie „nie” nie było skierowane przeciwko procesowi europejskiego zjednoczenia jako takiego, lecz przeciw władzy, która chciała narzucić mu określony model owego zjednoczenia. Całość problemu zamyka się w płaszczyźnie dyskursywnej, w instrumentalnym języku, za pomocą którego wyznacza się europejskie cele i kształtuje europejską przestrzeń komunikacyjną, zdominowaną przez struktury władzy. Demaskacja owych ukrytych relacji władzy występujących w procesach komunikacji jest podstawowym zadaniem socjologa, który sięga po założenia krytycznej analizy dyskursu, analizując przestrzeń dyskursywną współczesnych społeczeństw.

Nasuwa się zatem pytanie, jak usprawnić funkcjonowanie sfery publicznej w wymiarze europejskim i w jaki sposób zmierzać do idealistycznie wyznaczonego modelu Habermasowskiego, w którym respektowane są zasady racjonalnej komunikacji, wypełniane są roszczenia ważnościowe (*validity claims*), zachowana jest równość partnerów w procesie komunikowania, utrzymywana jest otwartość i przejrzystość przestrzeni dyskursywnej, co w efekcie końcowym prowadzi do obywatelskiej emancypacji i wzmocnienia demokracji deliberacyjnej? Z pewnością wymaga to usprawnienia

komunikacji na linii: media – elity – obywatele, dochowania podstawowych procedur komunikacji wolnej od dominacji i przymusu, jak również zintegrowania wysiłków poszczególnych państw członkowskich UE w celu realizacji rzetelnej i merytorycznej debaty nad kształtem Wspólnoty.

Zakończenie

Jak starałam się wykazać powyżej, projekt UE, a w szczególności kwestia instytucjonalnej reformy struktur unijnych, stanowi niezwykle istotny przedmiot debat politycznych i społecznych, zarówno na poziomie narodowym poszczególnych państw członkowskich, jak i na poziomie ponadnarodowym. Problematyce tej poświęca się od kilku dobrych lat wiele miejsca w przestrzeni dyskursywnej, stąd też tak istotne wydaje się być pytanie o jakość owych debat, zaangażowanie w nich poszczególnych aktorów procesu komunikowania (obywateli, polityków i ekspertów jak również mediów masowych, w tym dziennikarzy, komentatorów, publicystów itp.). To właśnie media, jak i przedstawiciele elit, odpowiadają w znacznej mierze za kształt i jakość owych dyskusji, ustalając hierarchię wątków ważnych i tych mniej istotnych. Niemniej jednak na kształt debat wpływa również – pośrednio – obywatelskie zaangażowanie i chęć partycypacji w sprawach wspólnych dla UE. Jak jednak pokazują wydarzenia ostatnich lat, a w szczególności te związane z referendum nad instytucjonalną przebudową UE, obywatelskie zaangażowanie w sprawy unijne przechodzi wyraźny kryzys. I nie wynika to w głównej mierze z braku zainteresowania problematyką unijną, lecz raczej z deficytu racjonalnej debaty na tematy europejskie, uwzględniającej obywatelską partycypację. Jak bowiem pokazują zarówno badania ilościowe¹⁷, jak i diagnozy uznanych badaczy zjawisk komunikacyjnych na temat referendum nad Traktatem Konstytucyjnym i Traktatem Lizbońskim, obywatele UE czuli się w znacznej mierze niedoinformowani w zakresie przyszłego kształtu struktur unijnych, często nie rozumiejąc „o co w tym wszystkim tak naprawdę chodzi”. A zatem, proces rozwijania demokracji deliberacyjnej poprzez umacnianie sfery publicznej – zarówno na poziomie poszczególnych krajów członkowskich jak i na płaszczyźnie ponadnarodowej – powinien być jednym z podstawowych priorytetów projektu integrującej się Europy. Jak bowiem zauważa Habermas, właściwie funkcjonująca komunikacja polityczna zapośredniczona przez media masowe może promować proces deliberacji w sferze publicznej tylko wówczas, gdy, po pierwsze, samoregulujący się system medialny jest niezależny od otoczenia społecznego, oraz po drugie, rozproszona publiczność medialna, czyli odbiorcy mediów masowych (czytelnicy, słuchacze i widzowie) uczestniczą w procesie tworzenia relacji zwrotnej (Habermas 2009: 139). W umacnianiu demokracji deliberacyjnej tak istotna jest bowiem otwarta sfera publiczna, która niejako stanowi domenę pośredniczącą „pomiędzy państwem i społeczeństwem, i poprzez którą obywatele mogą wyrażać swoje opinie i pragnienia” (Habermas 2009: 140).

¹⁷ Na przykład cytowane już wcześniej raporty „Eurobarometer”.

A zatem, dyskursywny wymiar Unii Europejskiej to wyzwanie dla wszystkich uczestników procesu komunikowania:

- 1) mediów, które powinny stanowić platformę dla obywatelskiej komunikacji;
- 2) elit, które ustalają wątki istotne w debacie i poddają je pod publiczną dyskusję;
- 3) obywateli, którzy w czynny sposób angażują się w sprawy społecznie istotne, poddawane pod publiczną dyskusję.

Warto tu zwrócić uwagę na szczególnie odpowiedzialną rolę elit, które – jak wskazuje Habermas – biorą udział w publicznej komunikacji, i od których oczekuje się, że – z jednej strony – są wrażliwe na impulsy ze strony społeczeństwa obywatelskiego (przetwarzając i odsyłając je z powrotem) oraz – z drugiej strony – kierują stosowne sprawy do odpowiednich podmiotów politycznych oraz obserwują i komentują proces deliberacji jako taki (Habermas 2009: 140). A zatem, funkcja elit sięga wymiaru metadyskursywnego, co jeszcze bardziej zaznacza jej szczególną rolę w umacnianiu prawidłowo funkcjonującej sfery publicznej w zakresie problematyki europejskiej, wolnej od przymusu, dominacji i instrumentalizacji języka politycznego.

Bibliografia

- Baudrillard J. (2005), *Boska Europa*, „Europa – tygodnik idei”, dodatek do „Faktu” z 25.05.2005.
- Blommaert J. (2005), *Discourse. A Critical Introduction*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Calhoun C. (1992), *Habermas and the Public Sphere*, The MIT Press Cambridge, Massachusetts and London, England.
- Chilton P. (2005), *Missing links in mainstream CDA. Modules, blends and the critical instincts*, [w:] Wodak R., Chilton P. (red.), *A New Agenda in (Critical) Discourse Analysis. Theory, Methodology and Interdisciplinarity*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Filadelfia.
- Chouliaraki L. (2005), *Media Discourse and the Public Sphere*, [w:] Howarth D., Torfing J. (red.), *Discourse Theory in European Politics. Identity, Policy and Governance*, Palgrave Macmillan, Nowy Jork.
- Cohen J. (1997), *Deliberation and Democratic Legitimacy*, [w:] Bohman J., Rehg W. (red.), *Deliberative Democracy. Essays on Reason and Politics*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts, Londyn.
- Cooke M. (2002), *Five arguments for deliberative democracy*, [w:] Passerin d'Entreves M. (red.), *Democracy as public deliberation*, Manchester University Press, Manchester–Nowy Jork.
- Duszak A. (1998), *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Elster J. (1998), *Deliberative Democracy*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Faiclough N., Wodak R. (2006), *Krytyczna analiza dyskursu*, [w:] Jasińska-Kania A., Nijakowski L. M., Szacki J., Ziółkowski Marek (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Fossum J. E., Schlesinger P. (2007), *The European Union and the Public Sphere. A communicative space in the making?*, Routledge, Londyn–Nowy Jork.
- Grzymała-Kazłowska A. (2004), *Socjologicznie zorientowana analiza dyskursu na tle współczesnych badań nad dyskursem*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1.

- Gurevitch M., Blumler J. G. (1977), *Linkages between the Mass Media and Politics: a model for the analysis of political communications system*, [w:] Curran J., Gurevitch M., Woollacott J. (red.), *Mass Communication and Society*, Edward Arnold, The Open University Press, Londyn.
- Habermas J. (1991), *The Structural Transformation of the Public Sphere: An Inquiry into a category of Bourgeois Society*, MIT Press, Cambridge.
- Habermas J. (1998), *Between Facts and Norms*, Polity Press, Oxford.
- Habermas J. (2004), *Public space and political public sphere – the biographical roots of two motifs in my thought*, Commemorative Lecture, Kyoto Nov. 11.
- Habermas J. (2005), *Koniec konstytucji czy Europy?*, dodatek do „Faktu” „Europa – tygodnik idei” z 22.06.2005.
- Habermas J. (2009), *Europe. The Faltering Project*, Polity Press, Cambridge.
- Harrison, J. Wessels B. (red.) (2009), *Mediating Europe. New Media, Mass Communication and the European Public Sphere*, Berhahn Books, Nowy Jork–Oxford.
- Holub R. C. (1991), *Jurgen Habermas. Critic in the Public Sphere*, Routledge, Londyn–Nowy Jork.
- Kopaliński W. (1999), *Słownik Wyrazów Obcych*, Wydawnictwo MUZA, Warszawa.
- Machill M., Beiler M., Fischer C. (2007), *Europe-topics in Europe’s media: The debate about the European public sphere: a meta-analysis of media content analysis*, [w:] de Vreese C., Schmitt H. (red.), *A European Public Sphere. How much of it do we have and how much do we need?*, CONNEX, Mannheim.
- McKee A. (2005), *The Public Sphere. An Introduction*, Cambridge University Press, Cambridge.
- O’Flynn I. (2006), *Deliberative Democracy and Divided Societies*, Edinburgh University Press, Edinburgh.
- Phillips N., Hardy C. (2002), *Discourse Analysis. Investigating Processes of Social Construction*, Sage Publications, Thousand Oaks, Londyn, New Delhi.
- Preston P., Metykova M. (2009), *Media, Political Communication and the European Public Sphere*, [w:] Triandafyllidou A., Wodak R., Krzyżanowski M. (red.), *The European Public Sphere and the Media*, Palgrave Macmillan, Nowy Jork.
- Schulz W. (2006), *Komunikacja polityczna. Koncepcje teoretyczne i wyniki badań empirycznych na temat mediów masowych w polityce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Titscher S., Meyer M., Wodak R., Vetter E. (2000), *Methods of Text and Discourse Analysis*, Sage Publications, London, Thousand Oaks, New Delhi.
- Van Dijk T. (1991), *Media contents, The interdisciplinary study of news as discourse*, [w:] Jensen K.B., Jankowski N.W. (red.), *A handbook of qualitative methodologies for mass communication research*, Londyn, Routledge.
- Van Dijk T. (1993), *Principles of Critical Discourse Analysis*, „Discourse & Society” nr 4.
- Van Dijk T. (2004), *Critical Context Studies*, CDA Congress, Valencia (materiał niepublikowany).
- Van Dijk T. (2009), *Society and Discourse. How Social Contexts Influence Text and Talk*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Van Dijk T. (red.) (1997), *Discourse as Structure and Process: A Multidisciplinary Introduction, Volume I*, SAGE Publications, Londyn, Thousand Oaks, New Delhi.
- Van Dijk T. (red.), (1998), *Discourse as Social Interaction. Discourse Studies: A Multidisciplinary Introduction, Volume II*, SAGE Publications, Londyn, Thousand Oaks, New Delhi.

- Van Os R., Jankowski N. W., *An online public sphere? The Web and Europeization of political communication in the EU*, [w:] de Vreese C., Schmitt H. (red.), *A European Public Sphere. How much of it do we have and how much do we need?*, CONNEX, Mannheim.
- Voltmer K. (2006), *The mass media and the dynamics of political communication in processes of democratization: an introduction*, [w:] Voltmer K. (red.), *Mass Media and Political Communication in New Democracies*, Routledge, Londyn–Nowy Jork.
- Weiss G., Wodak R. (red.) (2003), *Critical Discourse Analysis. Theory and Interdisciplinarity*, Palgrave Macmillan, Nowy Jork.
- Wessler H. (red.) (2008), *Public Deliberation and Public Culture*, Palgrave Macmillan, Nowy Jork.
- Wodak R. (2007) „*Doing Europe*”: *the Discursive Construction of European Identities*”, [w:] Mole R. C. M (red.), *Discursive Constructions of Identity in European Politics*, Palgrave Macmillan, Nowy Jork.
- Wodak R. (2009), *The Discourse of Politics in Action. Politics as Usual*, Palgrave, Macmillan, Nowy Jork.

Raporty

- Eurobarometer (2005), *The European Constitution: Post-referendum survey in France*, Flash Eurobarometer 171, The Gallup Organization.
- Eurobarometer (2005), *The European Constitution: Post-referendum survey in the Netherlands*, June 2005, Flash Eurobarometer 172, The Gallup Organization.
- Eurobarometer (2008), *Post-referendum survey in Ireland. Analytical report*, Flash Eurobarometer 245, The Gallup Organization.
- Richard A., Pabst R. (2005), *Evaluation of the French Referendum on the EU Constitution*, Democracy International.